KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Listopada — Rok 1843. Niedziela. № 293. Jutro, Ś. Leonard. Pełnia poiutrze.

N. PAN, w skutek przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król:, Najmiłościwiej dozwolić raczył powrócić do Królestwa, Józefowi *Kuleszyńskiemu*, wychodzcowi Polskiemu, będącemu rodem z Gub: Kieleckiej, a obecnie znajduiącemu się we Francji, bez uwolnienia wszakże maiątku iego od konfiskaty.

Zapis Rsr. 36, z prawem pobierania procentu po 5% na rzecz Kościoła parafjalnego we wsi *Szpethalu Górnym*, przez Gabryela *Turskiego* uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła. — — Wny J... K... zadeklarował dostarczyć do Kościoła Ś. KAROLA *Boromeusza*, Klarynet, Trąbkę i Skrzypce, tudzież Partyturę Mszy ś. wraz z głosami na orkiestrę, dzieło iednego z celniejszych Autorów. Komitet budowy tej Świątyni, składa niniejszem za powyższą ofiarę podziękowanie, dodaiąc, iż dar ten będzie zakładem kompletu instrumentów i papierów muzycznych, dla Kościoła Świętego KAROLA, staraniem pobożnych dobrodzieiów urządzić się maiącego. — Wczoraj wieczorem JO. Xiężna Jejmość WARSZAWSKA wróciła z zagranicy do Warszawy. — *Rząd Królestwa Polskiego* zamierzył przyjść w pomoc *cierpiącej ludzkości* przez podniesienie Zakładu wód mineralnych w *Ciechocinku*, w Powiecie Kuiawskim Gub: Mazow: znajduiącego się; ustanowiony w tym celu Komitet, ogłasza niniejszem konkurencją do wystawienia na gruncie Skarbowym, celowi temu odpowiednim i iuż obranym we wsi Ciechocinku, Łazienek i Oberży dla wygody szukaiących zdrowia, *pod nader korzystnemi warunkami*, których główne punkty są do przejrzenia w każdym czasie w Biurze Magistratu M. Warszawy, Rządów Gubernjalnych i Naczelników Powiatów. Propozycje przez konkurentów czynione, podawane być mogą albo wprost Komitetowi przy Komisji Rz: Spraw W. i D. do ulepszenia Zakładu ustanowionemu, z nadpisem na ręce Inspektora Głównego Służby Zdrowia lub też przez pośrednictwo Naczelnika Pow: Kuiawsk:, albo Asesora Ekonomiczn: Okr: III. Gub: Mazowie:.

— *Magistrat M. Warszawy* ogłosił Instrukcją do poboru i Kontroli Dochodu Biletowego od obcych Starozakonnych. (Obszerniejsze zawiadomienie znajduie się w wczorajszej Gazecie Rząd:). — W *Skierniewicach*, gdzie kosztem MONARSZYM tak starannie utrzymywane są teraz Zwierzyniec i Bażantarnia, był założony przed kilką wiekami Zamek, gdzie Xiążęta *Mazowieccy*, nie raz używali rozrywek myślistwa. Do tego miejsca w wieku ubiegłym zjeżdżał Król STANISŁAW AUGUST, dla odwiedzin Brata swego *Prymasa*, raz szczególniej dla znajdowania się na wjeździe tego Arcy-Biskupa przy objęciu władzy, który to wjazd z wielką uroczystością odbyty został. Xiążęta *Mazowieccy* mieli kilka zamków, gdzie zjeżdżali kolejno na łowy. W *Osieku* był zwierzyniec, w którym utrzymywano daniele i ielenie. W *Jazdowie* (teraz Uiazdów w Aleach) wówczas około pół mili od środku miasta starego *Warszawy* odległym, był zamek Xiążęcy; *Ziemowit* Xżę *Mazowiecki* bawiąc w nim na łowach przez *Litwinów* w r. 1262 zabity został. W zamku *Jazdowskim* nie raz śniadali Królowie *Polscy* poluiąc w okolicach stolicy. Sławna była puszcza *Kampinoska* o 5 mil od *Warszawy*, gdzie mnóstwo rozmaitego zwierza bywało, od mieszkania Królowej (po włosku) *campinostri* nazwana. Inni twierdzą, że JAN IIIci poluiąc tamże, przy wesołej biesiadzie dał to nazwanie. (I dziś gościnny Gospodarz w Kampinosie poluiących przyiaźnie przyjmuie). AUGUST III. Sass, był wielkim amatorem łowów. Magnaci starali się wyprawiać mu rozmaite przyiemności myśliwskie i zabawy. Xiążę *Radziwiłł*, urządził w *Aleach* Warszawskich zwierzyniec sztuczny, zasadzaiąc tamże na raz kilka tysięcy drzew starych znacznym kosztem z lasów okolicznych skupionych i sprowadzonych. Zwierzyniec ten otoczony był siecią; wpuszczono do niego pareset zwierza rozmaitego, szczególniej niedźwiedzi i rochmannego, które z dóbr Xiążęcych z *Litwy* żywo sprowadzono. Dla Dam były galerje, a nawet wyda-

rzył się przypadek, bo iedna z tych galerji załamała się i Damy winne tylko były swoie ocalenia owczasowym modom rogówek. W *Piasecznie* o 2 mile od *Warszawy*, Alex: *Sułkowski* Minister Saski, Łowczy N. Lit: w przeciągu dni kilku wystawił ozdobne pomieszkanie na przyięcie tegoż Króla, który tamże w r. 1736 zabawiał się strzelaniem głuszców. August III kazał wybudować w *Marymoncie* pałacyk letni i często zjeżdżał tamże dla strzelania do ptastwa lub tarczy. Oprócz tego Król polował nie raz w *Młocinach* u Hrabiego *Bryla*, w okolicy *Otwocka* u Fr: *Bielińskiego* Marsz: Wiel: Koron:, a w *Osieckich* borach na łosie, dziki i daniele. Król lubił także polować na niedźwiedzie, a wiadomo że łowy te są najniebezpieczniejsze. Niedźwiedzi iuż u nas teraz nie ma, ostatnio zabity o którym słyszeliśmy, miał być przed laty 30 kilku w dobrach PP. *Bobrownickich* pod *Bilskiem*. W zwierzyńcu do Zamku *Janowieckiego* należącym, stanął pałacyk na przyięcie Xcia *Kurlandzkiego* syna Królews:, który tamże do Xcia *Lubomirskiego* zjechał na łowy. Król Stanisław August polował często w lasach *Kozienickich*, a potem przeprawiwszy się przez *Wisłę* pod *Stężycą*, zjeżdżał o milę z tamtąd do *Demblina* na odwiedziny do siostrzenicy swej Hrabiny *Mniszchowej*, Córki Ordynatowej *Zamojskiej* Woiewodziny *Podolskiej* Siostry Królewskiej. Pałac *Dembliński* urządzony był na przyjmowanie Króla przez Michała Jerzego *Mniszcha* Marszałka W. Koronnego. W tym Pałacu salon główny zdobiły portrety Króla i wszystkich Członków Rodziny Królewskiej; Monarcha mieszkał na dole, Xżę Prymas na piątrze w apartamencie, długo ieszcze przez miejscowych pokoiami *Prymasowskiemi* zwanym. Obok były pokoie tureckie i kilkanaście pomniejszych, dla pomieszczenia gości. Pałac *Demblinski*, iak wiadomo, wraz z dobrami teraz Siołem *Iwanowskiem* zwanemi, należy do JO. Xcia Namiestnika, który do znalezionych tamże ozdób i urządzeń, nowe przyozdobienia przydał.

— Otoż i dziesięcioletni czas nadchodzi, iak *Nowy Kalendarz Powszechny*, wydawany staraniem i gorliwością znanego w piśmiennictwie polskiem Pisarza, Kaietana Lubicz *Niezabitowskiego*, zadość czyni potrzebie, a nawet i wymaganiom wszelkim powszechności naszej. Nie iest to rzemieślnicze obrobienie danego przedmiotu; ale są tu rzeczy zebrane ze znaiomością potrzeb ogółu, a przynajmniej większości. Nie masz roku prawie, aby cokolwiek tyczącego się lub obchodzącego kraiowość, nie mieściło się w tym Kalendarzu. I tak właśnie na rok przyszły 1844, czytamy tu nader piękne *Spomnienie* iubileuszowe Mikołaia *Kopernika* Polaka w 300 lat od iego skonu, piura uczonego Prof: b. Uniwersytetu Warsz: Adr: *Krzyżanowskiego*. Artykuł Prof: *Wrześniowskiego*, o *tworzeniu się gradu*; Uwagi szczegułowe nad roślinami uprawianemi pod dozorem Prof: Botaniki w Instytucie gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie; oraz rozprawka b. Redaktora Roczników gospodarstwa kraiowego *Koncewicza*: *iaki wpływ upowszechnienie użycia piwa w kraiu naszym wywrzeć może na moralnośc i dobry byt włościan*, iako też klassy fizycznie pracuiącej w ogólności, i iak cel tyle pożądany osiągnąć zdołamy? Nareście rady hygieniczne, edukacyjne, agronomiczne, czyli z gospodarstwa wiejskiego i domowego, i nader wiele tym podobnych szczegułów zajmuiących dla mnóstwa ludzi, a pożytecznych w ogólności dla wszystkich; zajmuią karty Kalendarza Powszechnego. Najmozolniejszą zaś rzeczą, która w dokonaniu wymagała krytyki historycznej i znaiomości dzieiów kraiowych, iest odnoszony do lat Ery Chrześciańskiej *Kalendarzyk* historyczny na wszystkie dni roku, ułożony przez Doktora Fil: Adr: *Krzyżanowskiego*, a mieszczący się tutaj. *H. Sk*

— Zachęconym będąc miłem zadowoleniem Szan: Publiczności, z iakiem raczy przyjmować wszelkie moie na Jej usługi poświęcenia, pochlebiam sobie, że i obecna wiadomość o wznowieniu *Kosmoramy*, od lat kilku w czasie długich wieczorów w lokalu przy Cukierni moiej na 1m piątrze wystawianej, również chętnie przyjętą zostanie; mam zaszczyt przeto oznajmić: iż Kosmorama od dziś otwieraną będzie każdo-dziennie wieczorem od godz: 6 do 10. A w skutku nowych nakładów na ulepszenie i uposażenie iej w wiele nowych i interesuiących widoków, spodziewam się że Łaskawa Publiczność, na oglądanie takowej

zechce licznie uczęszczać, tem łatwiej skoro ią to na żaden zbyteczny koszt nie narazi, bo tylko z obowiązkiem zjedzenia lub wypicia co się pododać będzie w Cukierni za zł. 1 g. 10. L. *Tosio* obok Pocz:. — Nakładem Księgarni Fr. *Spiess* i Sp:, iest już pod prassą i wkrótce wyjdzie z druku dziełko p. t: *Deklamator Polski; wybór najciekawszych utworów poetycznych literatury kraiowej*, zebrał, w uwagi tyczące się deklamacji zaopatrzył i do użytku młodzieży zastosował *Fr. Henryk Lewestam*, oddział 1szy. Oddział drugi i ostatni wyjdzie przy początku roku przyszłego. — W ciągnieniu 4tej klassy 62giej Loterji, wczoraj, znacznieisze wygrane padły iak następnie: 5000 rubli sr:, główna wygrana w tej klassie, przypadła na Nr 2731. 1500 rubli sr:, na Nr 15,718. 1000 rubli sr:, na Nr 2852. 750 rubli sr:, na Nr 5543. Po 260 rubli sr:, na Nr 715 i 8771. Po 150 rubli sr:, na Ner: 2761; 8520; 9981; 22,885. — Nr 42 i 43 *Kmiotka* zawiera: O Mszy Śtej. O nawozie. Środek na chorobę kopytkową u bydła rogatego. Anegdoty. Domowy złodziej, powieść starego Bartłomieia. O karmieniu koni kartoflami. Myśli z Pisma Świętego. — Od kilku lat iakoś weszło w zwyczaj, że na pierwsze zabawy poprzedzaiące Karnawał, nie wiele przybywało osób; lecz wczoraj w *Nowej Resursie* przekonano się iż można nie naśladować tego zwyczaiu; znaydowało się bowiem osób 90; bawiono się wesoło i długo. Orkiestra Panów *Szyndlera* i *Knabe* towarzyszyła tej zabawie. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rub: s: 1 kop: 72 (zł. 11 gr. 14). Pszenicy r. s. 3 kop. 28 (zł. 21 gr. 26). Grochu polnego r. s. 1 k. 51½ (zł. 10 g. 3), cukrowego r. s. 1 k. 83½ (zł. 12 g. 7), fasoli r. s. 3 k. 15 (zł. 21). Gryki r. s. 1 k. 5 (zł. 7). Jęczmieniu r. s. 1 k. 49 (zł. 9 g. 28). Owsu k. 95 (zł. 6 g. 10). Mąki pszennej przedniej r. s. 5 kop. 10 (zł. 34), ordynarnej 6 ćwierci r. s. 4 k. 81 (zł. 32 gr. 2), żytniej pytlowej r.s. 2 k. 52 (zł. 16 g. 24), gryczanej korzec r. s. 1 k. 90 (zł. 12 gr. 20). Kaszy iaglanej r.s. 4 k. 70 (zł. 31 g. 10), gryczanej zwyczajnej r.s. 3 k. 7½ (zł. 20½), drobnej r.s. 6 k. 60 (zł. 44), jęczmiennej perłowej r. s. 5 k. 30 (zł. 35 gr. 10), ordynarnej r. s. 2 kopieick 62½ (zł. 17 gr. 15). Słomy centnar 100-funtowy, kop. 24 (zł. 1 gr. 18); Siana centnar 100-funtowy kop. 59 (zł. 3 gr. 28). Sążeń drew sosnowych r. s. 7 k. 44 (zł. 49 gr. 18). Wół dobry od r. s. 43 do 36 (zł. od 286 gr. 20 do 240), średni od r. s. 35 do 27 (zł. od 233⅓ do 180), lichy od r. s. 26 do 20 (zł. od 173⅓ do 133⅓). Baran r. sr. 1 k. 71 (zł. 11 gr. 12). Wieprz dobry r. s. 18 do 14 (zł. od 120 do 93⅓), średni r.s. 13 do 10 (zł. od 86 g: 20 do zł. 66 g. 20), lichy od r. s. 9 do 5 (zł: od 60 do zł. 33⅓). Masła funt k. 14 (g. 28). Słoniny funt k. 9 (gr. 18). Kartofli korzec kopieick 52½ (złot: 3 gr. 15). Okowity 10tej proby garniec k: 57½ (zł. 3 g. 25) Szumówki 6tej proby garniec k. 37½ (zł. 2 g. 15). — Wznowiona Komedyjka *Trafiła kosa na kamień* ciągle bawiła Publiczność wczoraj będącą w Teatrze Rozmaitości; dwie role składaiące to dziełko, przedstawione były przez JPannę *Damse* i JP. *Maiewskiego* którzy zostali przywołani; a po *Wilku* Wszyscy i powtórnie JP. *Jasiński* i JPanna *Damse*. Po Tańcach, JPani *Turczynowicz* 2-kroć i JPanna *Muszczyńska*.

Z Kielc 1go Listop: 1843. — W. Jan *Szczurowski* Nestor Opery Polskiej, od chwili zamieszkania swoiego w tutejszem Mieście, prawie wszystkie chwile sprawie *ludzkości* poświęca, ażeby zaś tym większą do tego znalazł sposobność, przyjął najchętniej ofiarowany sobie stopień Członka czynnego Rady Opiekuńczej, istnieiącego tu Szpitalu Sgo Alexandra, a to stanowisko obszerne dla niego nastręczyło pole do wywiązania się z uczuć, iakie zawsze dla bliźnich w swem sercu pielęgnuie; w skutku czego po raz 4ty Publiczności tutejszej sprawił przyiemność przyłożeniem się hojnie do pomnożenia funduszów Szpitalu tutejszego. Usilną bowiem pracą i staraniem swoiem obudzaiąc własnym przykładem w młodych Amatorach chęć poświęcenia swoich zdolności, utworzył na ten koniec w dniu wczorajszym *Wieczór Muzyczny*, iako prawdziwy Artysta z łatwością zdołał uczynić wybór dzieł celowi odpowiadaiących i dla tego też co do Uwertur z Oper *Włoszka w Algierze* i *Zampa*, zaś co do śpiewów z Oper *Belizarjusz*. *Lukrecja*, i *Anna Bolena*, wreszcie co do fortepianu i skrzypców dzieła znakomitych Mistrzów.

Liszta i *Berjota* z największą akuratnością przez wszystkich Amatorów wykonane, prawdziwą przyiemość słuchaiącej Publiczności sprawiły, która licznie zebrana, iawnym dowodem zadowolenia swoiego okazała wdzięczność dla wszystkich, którzy przyczynili się talentami swemi do uprzyiemnienia tego wieczoru. Wdzięczności zaś tej, domierzy ieszcze Błogosławieństwo tych, którzy z pomnożenia dochodów z tego źrudła zebranych czerpać będą w zakładzie Szpitalu tutejszego fundusze, na ich utrzymanie potrzebne. Taka więc nagroda dla serc czystem uczuciem przeiętych, sądzę, że wystarczaiącą będzie do pokonania tych zawad, iakie za zwyczaj na drodze podobnych przedsięwzięć napotykać się zwykły. Oby one nie zrażały bynajmniej uwielbianego Nestora do wytrwania w zamiarach nastręczania chętnej Publiczności tutejszej upragnionej sposobności, niesienia pomocy cierpiącym. *G.*

Z Petersburga. — 10go Paździer: awansowany został za odznaczenie się, między innemi, z Wice-Admirała na Admirała, Dyżurny Jenerał Sztabu Gł: Morskiego, Jenerał-Adj: *Kołzakow*.

W piśmie perjodycz: wychodzącem w *Petersburgu* pod tyt: *Repertuar* czyli *Panteon*, poświęconem teatrowi, w tomie 10tym na r. b. stronicy 63, znajduie się obszerny artykuł o scenie *polskiej*, oddaiący sprawiedliwość tak Dyrekcji Warszawskiej, iakoteż zasłużonym Autorom, którzy przyczynili się do umieszczenia tejże sceny w liczbie najcelniejszych europejskich.

Anglja. — Królowa 25go z. m. odbyła swój wjazd uroczysty do *Kembrycz*. Zaraz po iej przybyciu przedstawiono Monarchini Członków uniwersytetu w sali głównej, gdzie pod portretem *Nelsona* był tron wzniesiony. Następnie dostojni Goście udali się do Kaplicy na Nabożeństwo; Królowa zaięła krzesło Królowej *Elżbiety*. — *Akbar* Chan miał połączyć się ze swoim Ojcem *Dostem Mahomedem* w *Afganistanie*; obaj mieli wysłać poselstwo do *Persji*, które odzyskało swój wpływ w *Heracie* po śmierci Szacha *Kamrama*. — Lord *Ellenborough* (Jlenboru) wrócił do *Kalkuty*.

Francja. — P. *Thiers* wrócił do *Paryża*, a 26go z. m. miał posłuchanie u Króla w *S. Klu*; przyczyną iego niespodzianego powrotu iest zwątlony stan zdrowia iego małżonki. P. *Thiers* oświadczył także, iż do czasu zagaienia Izb nie wda się w żadne rozprawy polityczne; podróż do Angji zdaie się przez niego zaniechaną. Za to prosił Hrabiego *S Aulaire* (S. Oler) Posła w *Londynie*, aby mu dopomógł w przesyłaniu dokumentów z Anglji potrzebnych do iego historji Cesarstwa, a będących po większej części w posiadaniu Xcia *Wellingtona*. — Lord *Cowley* (Kolej) stosownie do zlecenia swoiej Monarchini, na prywatnem posłuchaniu u Króla, udzielił objaśnienie zaspokaiaiące pod względem pobytu Xcia *Bordo* w Anglji. Młody ten Xżę dozna u Dworu ang: przyięcia odpowiedniego iego wysokiemu urodzeniu i stosunkom familijnym; nie zwróci się iednak uwagi na iego stan polityczny. Król miał okazać się zupełnie zadowolonym z tego oświadczenia i wynurzyć swoie podziękowanie. — Pan *Olozaga* wracaiąc do *Madrytu* dokąd go wzywaią posiedzenia Kortezów, 23go z. m. przeieżdżał przez *Bordo*. Mówią, iż wiezie zlecenia bardzo ważne względem sprawy hiszpańs:. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) 26go z. m. wrócił z *Metz* do *S. Klu*; iego stan zdrowia zdaie się być polepszonym. — W szkole ięzyków wschodnich, otworzono katedrę dla ięzyka *chińskiego*, którego Profesorem mianowano Pana *Bazin*. — W *Montagne la Reine*, niedaleko *Klermą*, 20go z. m. robotnicy zatrudnieni przy kolei żelaznej, starali się przemocą zburzyć machinę przeznaczoną do kopania ziemi; musiano wezwać siły zbrojnej do przywrócenia porządku; wielu robotników aresztowano. — P. *Lebas* Członek Instytutu znany z swoiej dyrekcji przy wzniesieniu obelisku na placu *Karuzelskim*, znajduie się obecnie w *Stambule*, zkąd wyiedzie do *Egiptu*, dokąd iest wysłany od Rządu na badania archeologiczne. *Considere* (Kąsyder) zawikłany dawniej w kilku procesach politycznych, a nawet poszlakowany o zamach na Króla, został uprowadzony do więzienia *Montmedy*, nięto go bowiem z defraudacją tytuniu z *Belgji*. — Xiążę *Polignac* (Polinjak) spodziewany iest z swoią małżonką w *Paryżu*.

Turcja. — Poseł franc: uczynił Porcie przedstawienie względem stracenia nieszczęśliwego Or-

mjanina *Papazoglu* za odszczepienie się od islamizmu. — *Achmet* Basza oświadczył się niezawisłym od Wice Króla *Egiptu*, Namiestnikiem prowincji Senaar i Wazalem Porty za haracz roczny 200,000 talarów. *Mehmed Ali* zamierza przeciw niemu wyprawę. — Francuzki Konsul iener: w *Egipcie* Margrabia *Lavalette* (Lawalet) wyiechał z *Stambułu* do *Alexandrji*. — Liczne załogi w *Stambule* i *Adryanopolu* rozesłano na prowincję. — *Haidar* Basza mianowany Gubernatorem *Jerozolimy*.

Niemcy. — Od 7go do 10go z. m. *trzęsienie ziemi* wznawiało się w Dalmacji, ale z mniejszą gwałtownością.

Włochy. — Kilka Siostr *Miłosierdzia* udało się z *Francji* do *Neapolu*, w celu założenia tamże Zgromadzenia dla dozorowania chorych. Szanowne Siostry znalazły iak najlepsze przyięcie u Króla *Neapolitańs:*. Z polecenia tego Monarchy Rada Municypalna wyszła na ich spotkanie. 4 Dam z najznakomitszych wybrane przez Króla, przyjmowały pobożne Zakonnice, którym wjazd do miasta wyprawiono w karetach galowych dworskich. Przy pierwszym Kościele wystąpił Proboszcz z asystencją i podał Im święconą wodę, poczem zaintonował Te Deum. Od Kościoła Lud mnogi odprowadzał Zakonnice do domu przygotowanego dla nich na pomieszkanie. Tam zastały śniadanie, którego honory czyniły 4 *Xiężne*. Wkrótce potem Minister spraw wewn: dał im uroczystą audjencją.

Rozmaitości.— Na wyścigach konnych na placu *marsowym* w Paryżu tej iesieni odbytych, nagrodę franków 14,000 wygrała klacz *Żenny*, należąca do Xcia *Beauvau* (Bowe). — *Liszt* 25go z. m. dał w Mnichowie 3ci Koncert, zaszczycony obecnością najdostojniejszych osób; dochód onego przeznaczył na cel *dobroczynny*. — Fortepjanista *Drejszok* bawi w Frankforcie n. M. — Anegdota giełdowa szczególnego rodzaiu kursuie teraz w *Paryżu*. Jeden z najsłynniejszych bohaterów giełdowych, na którego operacje cały świat z największą uwagą spogląda, znajdował się w tych dniach na giełdzie w najlepszym humorze i liczne czynił zakupy i sprzedaże. Spekulanci drobniejsi starali się z najwyrafinowańszą przebiegłością odgadnąć iaki właściwie iest kierunek iego operacji, czy przedaie czy kupuie. Pośród tych interesów wręczono mu list; otworzył go, przeczytał, a zwykle spokojna mina Bankiera wzruszyła się gwałtownie. Cóż ten list może zawierać? szeptali sobie spekulanci. Na czole Bankiera prawdziwa burza zaległa. W tem przywołał iednego ze swoich Pisarzy, szepnął mu kilka słów do ucha, a ten szybkością strzały pobiegł. Ha! pewno to zlecenie najwyższej wagi! Ktoby ie znał, byłby uszczęśliwiony, lecz Pisarze Pana N. nie są do przekupienia, on im płaci aż nazbyt hojnie. Woła drugiego Pisarza i podobnież taiemnicze daie mu zlecenie. Niezadługo i on opuszcza salę giełdową, siada do kabryoletu, który go ma prędko odwieźć. Szczęśliwy ten ktoby posiadał iego list, mógłby miljony zyskać. P. N. w pośpiechu nie schował go do puljaresu, tylko wsunął do bocznej kieszeni. Któżby posiadał biegłe palce sztukmistrza, tylko na 3 sekundy list przeczytać. Spekulanci zbliżaią się do Pana N., prawią mu o papierach hiszp:, on potrząsa głową; o neapolitańskich, on wzrusza ramionami; mówią mu o pożyczkach, on iest roztargniony, niespokojny; ah! ten list, ten list, iakże ten list posiadać! W tem Bankier sięga do kieszeni, aby wydać notatkę, a fatalne pismo mu wypada. Jeden z spekulantów z argusowemi oczami to spostrzegł i nadeptał nogą; za nic w świecie nie odstąpiłby na cal ze swego miejsca; lecz iego sąsiad zawistny *Argus* także to ujrzał i szepnął Koledze do ucha: „Spostrzegłem pana sztuczkę, zdradzę cię, ieśli nie będziesz operował ze mną do spółki!” Trzeci także to widział i narzuca się na kompanistę. Biednemu pierwszemu szczęśliwcowi, aż pot występuie przy tylu konkurentach. Podaie warunki, ofiaruie odstępnego 1000 fr., nawet 3000, nic z tego! Konkurenci ofiaruią razem 10,000 fr., nic z tego! 20,000 fr:! „Wola Boża! odpowiada pierwszy szczęśliwiec, iestem biedakiem w krytycznem położeniu, przyjmuię propozycję, ale za *gotówkę*, inaczej ani na krok nie odstąpię.” Interes wyszeptany iest przyięty, każdy z obu konkurentów wypłaca pierwsiemu po 10,000 fr., biedak który szczęściu nogą na kark nadeptał; usuwa się, skarb znika z pod niego na wieki! Obaj konkurenci chciwie i ukrad-

kiem podnoszą pismo, czytaią ie i truchleią. List zawiera wyrazy następuiące: „Kochany przyiacielu! Nigdzie nie ma tłuściejszego indyka z truflami iak ten, któryśmy ostatni raz iedli. U *Werego*, *Wefura*, nic iak chude ptastwo! dopiero w przyszły piątek spodziewane są lepsze exemplarze, musisz zakład przegrać." Pan N. założył się, iż stawi lepszego indyka, niż ten iaki iadł na uczcie u przyiaciela. W tejże chwili wrócił ieden z wysłanych Pisarzy i dał znak swoiemu Panu który ujrzał na fiakrze świeżo przywiezionego indyka, tak okrągłego iak kula ziemska, a tak białego iak śnieg z *Etny*. „Nieprawdaż, rzekł Bankier do obu zmięszanych spekulantów, *szacowne* to iest zwierzę?" „Oj, i bardzo *szacowne*", westchnęli zagadnieni. Pan N. zaprosił ich na wspólne skonsumowanie przysmaku, a spekulanci z kwaśną miną przyięli zaproszeni. Trzeci zaś szczęśliwiec śmiał się w duchu, że go nie zaproszono na tę ucztę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pogodin Jeneral Intendent z miasta Buska; Walewski Konrad Hrabia z Jelny; Kwilecki Józef Hrabia z Poznania; Krasiński Zyg: Hr: z Opinogóry; Wutman Kar: Dz: z Sokołowa; Daniszewski Marcin Dz: z Witowa; Młocki Emiljan Obyw: z Hołowienka; Zukkoni Artysta Opery włoskiej z Berlina; Cichocki Dominik Oby: z Sieciechowa; Domaszewski Edw: Obyw: z Janikowa; Nowowiejski Stan: Dz: z Szyżowa; Bogatko Leon Dz: z Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Skład wyrobów wełnianych z fabryki Huberta *Neuville* przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, uzupełniony został wyborem KORTÓW zimowych w różnych deseniach i kolorach na Algierki, Palta i Spodnie.

W dalszej kontynuacji exekucji, zawiadamiam Publiczność, iż prawnie zajęte ruchomości, iako to: Meble, Lampy, Scyzoryki i t. p., w Warszawie przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 440, w d. 25 Październ: (6 Listopada) i dni następnych, zawsze od godziny 10ej z rana, przez publiczną licytacją sprzedawane będą. Karwowski, Kom:.

SALA i 3 POKOJE stosowne do dawania lekcji tańców, do wynaięcia każdego czasu; bliższą wiadomość powziąść można przy przy Danielewiczowskiej pod Nrem 616.

Jest do sprzedania OWOC zimowy, iako to: Gruszki duany, szare Bery, Pargamuty duże, i tak nazwane Pargamutki; każdego gatunku Gruszek kopa po zł. 3; również iabłka Kalwiny kopa po zł. 2. Wiadomość bliższą powziąść można pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, u Właściciela domu.

W domu pod Nr 575 przy ulicy Bielańskiej, są 2 POKOJE Kawalerskie na 3m piątrze, w oficynie, do wynaięcia od każdego czasu. Wiadomość u Struża Bazylego w tymże domu.





SZAFA duża do sukien, Krzesełka stare, Łóżka dla dzieci, Paka do bielizny, Stoły różne, Szczotki do froterowania, Kufer dębowy okuty, Szlaban do sypiania, i inne rzeczy, są do sprzedania przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678, na 2m piątrze.

Młody, bezżenny, praktycznie i teorycznie usposobiony LEŚNICZY, w tych dniach z Saxonji przybyły, życzy sobie przyiąć obowiązki LEŚNICZEGO lub STRZELCA, w Polsce lub Rossji. Wiadomość u P. Biertumpfel Fabrykanta Guzików, ulica Senatorska Nr 460.

Wczoraj idąc z ulicy Senatorskiej do Starego Miasta, zgubione zostały PAPIERY, należące do Tomasza Bracławskiego; Znalazca oddać ie raczy pod Nr 2142 przy ulicy Kłopot, do Właściciela, za nagrodą.



BRYCZKI Najdyczanki parokonne, w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Solec niedaleko Tamki, pod Nr 2091, u Kowala Kowalskiego.

Piotr Sliżyński, Metr TAŃCÓW, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż przed nadchodzącym Karnawałem, 3ch najpotrzebniejszych Tańców w 20 kilku lekcjach, Osoby wcale ieszcze nie tańcuiące, wyuczyć podejmuie się; mieszka przy rogu ulic Sto Jańskiej i Starego Miasta pod Nr 10 w domu P. Garbulskiego, na 1m piątrze od frontu.



PANTALJON mahoniowy, mało używany o pół 7ej oktawy, iest do sprzedania przy uli: Leszno Nr 726, w oficynie nad Kantorem Stręczeń.

INSTRUMENTY Chirurgiczne oprawne w srebro, w Puljaresie, czyli tak zwany Bindecyg, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu P. Morytza, na Nowem Mieście pod Nr 326.



Jest do sprzedania znaczna partja CUKRU kraiowego. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze domu handlowego Piotra Steinkeller, pod Nr 638 przy ul: Trębackiej.



Potrzebne są PANNY do Nauki do Fabryki Kapeluszy Słomkowych przy ulicy Żabiej Nro 949. Wiadomość w tejże Fabryce.

Dnia 10 b. m. o godz: 10 z rana, w Tryb: Cyw: Gub: Maz: Wyd: Igo, odbędzie się sprzedaż NIERUCHOMOŚCI Nr 1092 lit: B, w Warszawie przy

ulicy Twardej położonej, maiącej gruntu obszerności przeszło łokci kwadr: 25,000; całą tę Nieruchomość stanowi Ogród, w którym znajduie się znaczna liczba drzew owocowych. Warunki przejrzeć można u W. Pisarza Tryb: Wydz: I, i u Wysockiego Adwokata pod Nr 268.



Dwa PANTALJONY ieden o 6, drugi o pół 7ej oktawy, są do sprzedania lub naięcia, przy ul: Danielewiczows: Nr 617, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, wchodząc w bramę po lewej stronie na 1 piątrze.

Kto zgubił KLUCZYK złoty od zegarku, w podwórzu w domu Nr 413 lit: A, może takowy za udowodnieniem odebrać u Rządcy domu.

Onegdaj powracaiąc z ulicy Mokotowskiej, zgubione zostały 2 CHUSTKI duże, nieprzecinane, z szyi, iedna lila popielata w płomienie, z frędzlami; a 2ga w półmantynie w kwiaty atłasowe, kolor ceglasty, z frędzlami. Nieszczęśliwa Sługa wraz z Właścicielką, uprasza Szano: Znalazcy, o oddanie przy ulicy Kapitulnej pod Nr 539 do Pani Pleś, na dole, za nagrodą.



Z przyczyny wyiazdu, są do sprzedania 3 KONIE, ieden arabski pod wierzch, i dwa poiazdowe, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1326. Wiadomość u Stangreta.

Uwiadomienie o dalszem Daguerotypowaniu i udzielaniu Lekcji w tejże sztuce.

Niżej podpisany ma honor donieść Łaskawej Publiczności, iż odtąd wykonywaniem PORTRETÓW a la Daguerre (Daguerotypowaniem) tak sposobem zwyczajnym iako i kolorami nie w otwartem miejscu, lecz w ogrzanej stancji trudnić się będzie, a to codziennie od godz: 10tej aż do 4tej z południa. Pracownia, która dawniej była w pałacu Branickich, odtąd przeniesioną została na *Kanonją pod Ner* 85. Osobom, któreby sobie życzyły zapoznać się z tą Sztuką, chętnie Lekcje udzielane będą. Proby zupełnie nowe, złożone w Księgarni Fr: Spiess i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nro 460, gdzie i o cenie bliższą powziąść można wiadomość.

Fr. *Danner*, Chemik z Wiednia.

NOWO ZAŁOŻONA

FABRYKA TKANIN Z DRUTU

sposobem angiels: w Warsz: przy ulicy Solnej Nro 714,

JULIUSZA EIFLER,

Ma zaszczyt zawiadomić WW. Właścicieli Fabryk, iż w tejże Fabryce przyjmuią się i wykonywaią wszelki Obstalunki na wyrabianie Płótna metalicznego sposobem angielskim iak najdokładniej i w różnych gatunkach, iako to: do Browarów i Gorzelń żądanej szerokości i długości, Raff do prassy Fabryk Cukrowych, Formy do Papieru z wodnemi znakami, Harfy, Żubry, Sita, Pytle, oraz wszelkie inne wiązane Roboty z drutu żelaznego, mosiężnego, miedzianego i t. p., na zupełnie nowo-urządzonych i znacznie poprawionych Machinach własnego pomysłu. Staraniem moiem będzie, wszelkie zamówienia wykonać z największą dokładnością, i o ile możności mierną cenę, pragnąc tym iedynie zasłużyć na zaufanie Szanownych Obywateli i Fabrykantów. *Juliusz Eifler*

Właściciel Fabryki Wyrobów z Drutu.

NAGRODY ZŁ: 200. DOWÓD Komisji Centrał: Likwid: najprzód na Summę 53,152 gr. 15, P. Padałeckiemu za Nr 88 wydany, a później przez Komisją Skarbu do summy zł. 13,483 zmoderowany, i odstąpiony W. Stanisław: Zawadzkiemu Patronowi Tryb: w Suwałkach, następnie przez tegoż odstąpiony podpisanemu (Blanko), to iest zostawiwszy miejsce dla podpisania nabywcy, zaginął u podpisanego; ktoby go więc znalazł, zechce oddać podpisanemu w Suwałkach, albo P. Mawsze Endelman w Warszawie przy ulicy Wałowej pod Nr 1778 lit: B, mieszkaiącemu, gdzie odbierze powyższą nagrodę. — Hersz *Rubinsztejn*, z Suwałk.

Podpisany, posiadaiąc prawdziwe z miasta Gnadenfrej, sprowadzone i dokładnie zrobione LASY do suszenia Słodu, poleca się niemi Szano: właścicielom Browarów i Gorzelń, po cenie najumiarkowańszej. — Zgierz d. 2 Listopada 1843. Henr: *Raegber*.

Xawery *Pawlikowski*, KRAWIEC DAMSKI, przybyły z zagranicy, odrabia w swoiej pracowni roboty z najpierwszych Żurnali, i poleca się Łaskawej Publiczności; mieszka na Krako:-Przedmie: Nr 416 w domu Kirkowa, naprzeciw XX. Karmelitów.

We wsi *Wólce Lubielskiej* Powiecie Pułtuskim położonej, wyrabiaią się w fabryce niżej podpisanego *Suche Drożdże* tak do Ciast iako i do Gorzelni nader pożyteczne, gdyż robota pośpiesznej fermentuie, a wydatek spirytusu nierównie iest większy. Drożdży tych dostanie każdego czasu, które do 2ch lub 3ch tygodni bez zepsucia zachowane być mogą, szczególniej zaś do Gorzelni im są starsze tym dogodniejsze. Skład tych Drożdży urządzonym został także w *Warszawie* przy uli: Długiej Nro 541, w Sklepie na dole. Mogą być tak uskuteczniane obstalunki na dostawę pocztą. Pod tym względem mogą być zamówione Drożdże przez list frankowany do Warszawy pod Nr 541, lub do Wólki Lubielskiej na pocztę Pułtuską, gdzie zleceniom najakuratniej zadość się stanie. Hen: *Anselm*.

☞ Podpisana Fabryka, powziąwszy wiadomość, iż pod pozorem iakoby z iej Fabryki pochodzące często trunki fałszowane, lub zupełnie w złym gatunku bywaią sprzedawane; ma honor zawiadomić łaskawą Publiczność celem usunięcia złego wyobrażenia o Fabryce, iż od założenia iej, głównem zawsze było staraniem, iak najlepsze ARAKI i LIKWORY wyrabiać, przezco sobie zjednała powszechne zaufanie i dobrą opinją, i nadal tej zasady trzymać się będzie, oczem każdy kupuiący, w samej Fabryce w Krągole, lub iej Składzie w Rogożewie, przekonać się może. — W Krągole pod Koninem d. 1 (13) Października 1843r. — *Fabryka Araku, Likworu i Octu.*



Dnia 31 z. m., zginął mały WYŻEŁEK angielski, cały biały bez odmian, tylko uszy kasztanowate i słaby na ślipie. Kto go odprowadzi do domu P. Naiemskiego, przy ulicy Przeiazd, do Murgrabiego domu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Informa: i Kommissowego Nr 415.

Dobra w Gub: Kaliskiej, rozległe 70 włók chełmińskich, w czym przeszło 20 lasu dostatecznego na wszelkie potrzeby, składaiące się z 3 Folwarków i 2 Wsi zarobnych, z wysiewem ozimym w połowie pszennym 200 korcy, z pańszczyzną dostateczną, Gorzelnią i wszelkiemi dogodnościami, pod korzystnemi warunkami są do sprzedania. Bliższa informacja w powyższym Kantorze; gdzie oraz o innych Dobrach dowiedzieć się można.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Przy ulicy Podwale pod Nr 505, są Frukty do sprzedania, iako to: Gruszki i Jabłka w różnych gatunkach. Wiadomość bliższa u Czarneckiego Farbiarza.

Oleiarnia iest do zbycia na nowy sposób urządzona, za pomocą której małym bardzo kosztem można wybić dziennie 6 korcy Rzepaku. Wiadomość u Struża domu Nr 797, przy ulicy Przechodniej.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Przeiazd Mylnej pod Nr 2476, obok Komisji S. W.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki z muzyką i bez. Bony Niemki i Guwernerowie wyżsi, rodowite Francuzi, i Polacy obok ięzyków posiadaiący wyższe usposobienie w przedmiotach naukowych, klasycznych, niemniej potrzebne są Guwernantki i Bony rodowite Francuzki. Paulina *Zwolińska.*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek, na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Życzą być umieszczeni: Guwernerowie Francuzi, Niemcy, Polacy do wyższych nauk. Guwernantki Polki z muzyką i bez; Guwernantki i Bony Francuzki, Niemki. Metrowie muzyki rodowici Niemcy. Metrowie życzą udzielać rozmaitych przedmiotów.

N. Steingraeber.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połu: 8.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 7my raz *Margrabina de Senter.* Wczoraj zamiast *Syn narzeczoną,* na żądanie było 175ty raz *Wesele w Ojcowie.*

Dziś w pałacu Paca, SCENY METAMORFOS.

W nowo urządzonym Handlu Stanisława Nowackiego, wprost Zamku, pod Nr 28, od frontu na dole i na 1m piątrze, w każdym czasie dostać można, ŚNIADAŃ, OBIADÓW, KOLACJI, MARYNAT smacznie urządzonych, oraz różnych Trunków, przy rychłej usłudze, za umiarkowaną cenę. Wieczorem dla przyiemności Gościom KWARTET z dobranych Artystów grać będzie.

Dziś w Lokalu Billardowym w domu Włodarskiego przy ul:Nowo-Senato:,TERCET Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielańskiej Nr 609, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Krak:-Przedm: wprost odwachu, pod Nr 447, Panny *Tychaczek* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie od g. 6.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, familja *Berger Herman* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, familja *Rudlerów* grać będzie.

Z FABRYKI PIWA BAWARSKIEGO ALEXANDRA LENTZKIEGO. Podpisany, zawiadamia Szan: Publiczność, iż sprzedaż PIWA BAWARSKIEGO na kufle i butelki rozpocznie się przy ulicy Miodowej pod Nr 491, z dniem 7 b. m. o godz: 4ej z południa, to iest w następuiący Wtorek; gdzie w tymże Lokalu codziennie, po między innemi Potrawami, także w każdym dniu Czwartkowym i Niedzielnym, wybornych FLAKÓW i PEKEFLEJSZU z groszkiem dostać można, przy dogodnej i rychłej usłudze.

Administrator, Ignacy *Mórawski.*

W nowo otworzonej Restauracji przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1773, dostać można każdodziennie ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI; przytem przyjmuią się wszelkie obstalunki. T. Mellerowicz.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Gęś, Kapłon, Kaczki, Pieczeń angielska, Polędwica, Mostek cielęcy faszer:, Zrazy, Frykas, Kotlety, Muszczki cielęce, Kurczęta, Kalafjo:.